

Wiedza o leczniczych roślinach: medycyna Zachodu i medycyna Wschodu w jednym opracowaniu

Leksykon to zbiór krótkich monografii podstawowych surowców leczniczych pochodzenia naturalnego, stosowanych w medycynie konwencjonalnej (nazwanej Medycyną Zachodu), ajurwedzie i tradycyjnej medycynie chińskiej (TCM) – nazywanych Medycyną Wschodu. Znajdziemy tu monografie opisujące surowce roślinne (793 zioła pozyskiwane z prawie 900 gatunków roślin), a również surowce pochodzenia zwierzęcego i mineralnego. Każda monografia, oprócz podstawowych informacji botanicznych, podaje też istotne dane otrzymane z innych, znanych systemów medycznych. Jest to nowatorskie ujęcie i na pewno zostanie docenione przez czytelników *Leksykonu*. Tym bardziej, że współczesne opracowania, w tym znane podręczniki farmakognozji i fitoterapii, ograniczają się do roślin leczniczych dostępnych w Europie, z rzadka są uwzględniane surowce pochodzące z dalekich krajów.

Rośliny lecznicze mają bardzo długą historię – dla wielu z nich udokumentowano kilkaset, a w systemach medycznych Wschodu, nawet kilka tysięcy lat stosowania. Kiedyś były używane w postaci świeżej lub suszonej, a współcześnie w Medycynie Zachodu składnikami leków najczęściej są suche, standaryzowane ekstrakty.

W Europie mamy bogaty rynek leków syntetycznych oraz wiele leków roślinnych. Studenci farmacji z pewnym zaskoczeniem przyjmują informację, że jeszcze 100 lat temu na półkach w aptece dominowały leki roślinne. Dopiero w XIX wieku z kory wierzbowej wyizolowano po raz pierwszy aktywny składnik – kwas salicylowy, który był prekursorem kwasu acetylosalicylowego. W 1899 roku pracownicy firmy Bayer otrzymali syntetycznie kwas acetylosalicylowy rejestrując ten związek jako „aspiryna”. Jest to więc jeden z najstarszych leków. Kory wierzbowej nie stosuje się teraz w konwencjonalnej medycynie, ale pozostała w spisie leków roślinnych.

Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (ang. *World Health Organization*, WHO) 80% ludzi na świecie stosuje ziołolecznictwo w leczeniu chorób, głównie dlatego, że nie stać ich na leki syntetyczne lub nie mają do nich dostępu.

Tymczasem w krajach Zachodu, rośnie zainteresowanie społeczeństwa produktami naturalnymi, jak również popyt na produkty ziołowe. Tendencja „powrotu do natury” jest reakcją na nadmierną chemizację naszego najbliższego otoczenia. W ostatnich latach obserwujemy też powrót do stosowania ziół w profilaktyce i w leczeniu. Inspirację stanowi zarówno ziołarstwo klasztorne, jak i tradycyjna medycyna. Potrzebne są badania fitochemiczne, farmakologiczne oraz badania kliniczne, zarówno znanych i od dawna stosowanych surowców, jak i tych nowych, sprowadzanych z różnych stron świata. Firmy farmaceutyczne, coraz bardziej zainteresowane naturalnymi surowcami, wysyłają swoich przedstawicieli w odległe rejony świata w poszukiwaniu roślin leczniczych. To pozytywne zjawisko, które może przyspieszyć pojawianie się bioaktywnych substancji, potencjalnych liderów dla całej grupy nowych leków.

W Indiach, Chinach, Japonii i Korei Południowej, lecz również w wielu ośrodkach akademickich na świecie, prowadzone są badania naukowe surowców leczniczych. Warto zauważyć, że w badaniach składu ziół i leków ziołowych stosuje się nowe metody instrumentalne, głównie metody spektroskopowe (NMR) i chromatografię HPLC/MS. Umożliwiają one zbadanie całego kompleksu związków biologicznie czynnych. Metody analityczne są wspomagane przez chemometrię, ułatwiającą analizę ogromnego zbioru danych. Wiedza Medycyny Wschodu wynikająca z tysięcy lat obserwacji jest potwierdzana, dokumentowana badaniami fitochemicznymi, farmakologicznymi i klinicznymi. Tworzą one bazę dla *evidence-based medicine*, EBM, czyli medycyny opartej na faktach naukowych.

Współczesna fitoterapia stara się połączyć podejście Medycyny Zachodu – polegające na rozdzielaniu składników i badaniu każdego osobno i Medycyny Wschodu – stosującej cały surowiec roślinny, a najczęściej mieszaninę ziół. Farmakologia zaś próbuje wyjaśnić: jak działa lek zawierający mieszaninę kilkuset związków chemicznych? Innowacyjnym podejściem jest farmakologia systemowa (*network pharmacology*), która ma szansę być nowym paradygmatem w projektowaniu leków, łączącym dorobek chemii medycznej i biologii systemów. Jest oczywiste, że leki roślinne zawierające mieszaninę związków działających na kilka receptorów, hamują lub stymulują różne szlaki metaboliczne. Lek roślinny to jest lek wielocelowy, działający kompleksowo; uwzględniając molekularne mechanizmy choroby rosną szanse na wyleczenie pacjenta. Naukowcom projektującym nowe leki potrzebna jest wiedza o roślinach leczniczych, zwłaszcza tych mniej znanych, odkrywanych, np. w lasach Amazonii.

Warto zauważyć, że w społeczeństwie wzrasta zapotrzebowanie na wiedzę o roślinach jadalnych i leczniczych z innych kontynentów, ponieważ Polacy zaczęli intensywnie podróżować. Z wakacji w egzotycznych krajach przywożą nowe przepisy na potrawy, nowe przyprawy i zioła i poszukują informacji na ich temat. W czasach globalizacji i Internetu wiedza taka wydaje się łatwo dostępna, ale nie jest to prawda. Informacje znalezione w Internecie nie zawsze są rzetelne, są przepisywane z niesprawdzonych źródeł, a czasem wręcz fałszowane. Wiedzy naukowej zawartej w *Leksykonie* nie zastąpią żadne wyszukiwarki internetowe.

Leksykon umożliwia szybkie zapoznanie się z olbrzymią, specjalistyczną wiedzą botaniczną i medyczną. Będzie bardzo cennym narzędziem dla studentów farmacji, medycyny i ziołarstwa, dla pracowników firm farmaceutycznych, lekarzy, pielęgniarek, a także ogółu zainteresowanych bogactwem świata roślin.